

## Poparcie dla partii politycznych w województwach

Znak jakości przyznany CBOS przez  
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 9 stycznia 2017 roku



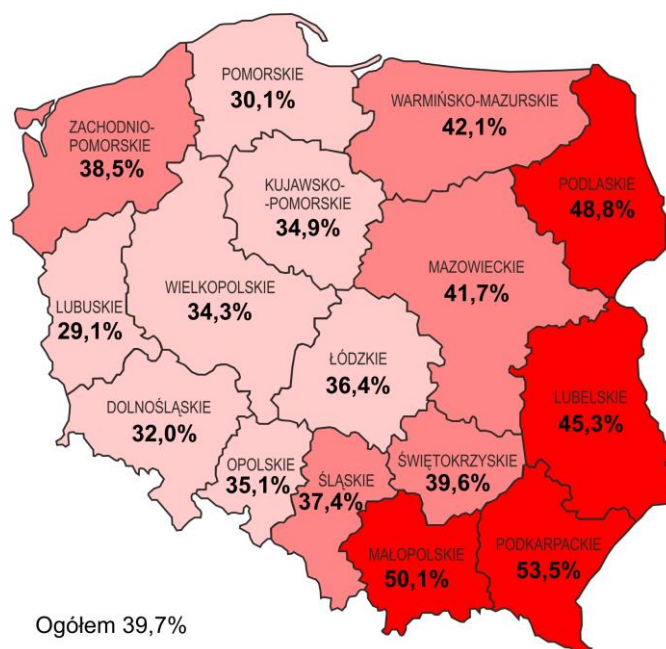
Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

Na podstawie uśrednionych danych z trzech pierwszych kwartałów 2017 roku stworzyliśmy mapki rozkładów deklarowanego poparcia dla partii politycznych w układzie terytorialnym. Trzeba zastrzec, że nasze comiesięczne badania preferencji partyjnych są reprezentatywne dla terenu całej Polski, ale nie są reprezentatywne dla każdego województwa z osobna. Dlatego prezentowane niżej uśrednione dane z dziewięciu miesięcy 2017 roku można traktować jedynie orientacyjnie.

W całym kraju średnie poparcie dla PiS wyniosło w analizowanym okresie 39,7%. Rządząca partia zdobyła najwięcej sympatyków w południowo-wschodniej Polsce. W województwach podkarpackim oraz małopolskim przeciętnie ponad połowa mieszkańców, którzy zapowiedzieli swój pewny udział w wyborach, zadeklarowała chęć głosowania na PiS (odpowiednio 53,5% i 50,1%). Relatywnie wielu zwolenników partia ta miała jeszcze w województwach podlaskim (48,8%) i lubelskim (45,3%). Natomiast najmniej chętnie na rządzącą partię chcieli głosować hipotetyczni uczestnicy wyborów mieszkający w województwach lubuskim (29,1%), pomorskim (30,1%) oraz dolnośląskim (32,0%).

CBOS

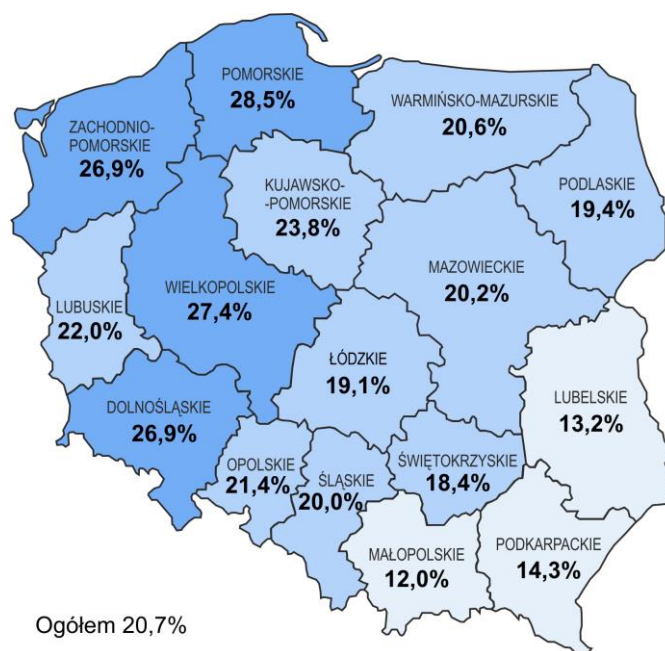
RYS. 1. Średnie poparcie dla PiS w hipotetycznych wyborach (styczeń-wrzesień 2017)



W skali kraju średnie poparcie dla PO w okresie pierwszych trzech kwartałów 2017 roku wyniosło 20,7%. Popularność PO jest największa na północnym zachodzie kraju, średnie poparcie dla tej partii deklarowane w dziewięciu sondażach przekraczało tam jedną czwartą ogółu wskazań. Najwięcej zwolenników PO odnotowaliśmy w województwach pomorskim (28,5%), wielkopolskim (27,4%), dolnośląskim oraz zachodniopomorskim (po 26,9%). Z kolei najmniej sympatyków partia Grzegorza Schetyny miała w województwach zdominowanych przez PiS: małopolskim (12%), lubelskim (13,2%) oraz podkarpackim (14,3%). Podział terytorialny w sympatiach dla PO ma nieco większe znaczenie niż w przypadku PiS – dla PO najwyższe odnotowane poparcie (28,5%) jest ponaddwukrotnie wyższe od najniższego (12%). W przypadku PiS relacja maksimum do minimum wynosi 53,5% do 29,1%.

CBOS

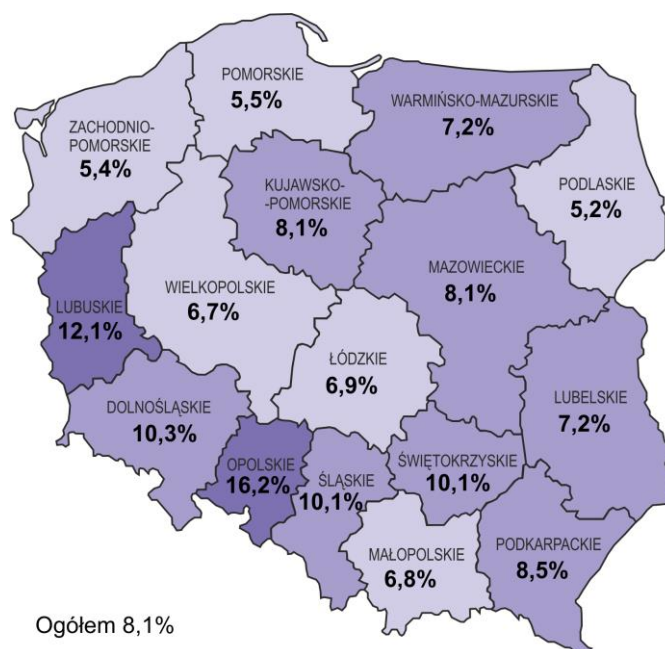
RYS. 2. Średnie poparcie dla PO w hipotetycznych wyborach (styczeń–wrzesień 2017)



W całej Polsce w ciągu dziewięciu miesięcy ubiegłego roku na Ruch Kukiz'15 chciało głosować średnio 8,1% wyborców. Ugrupowanie to cieszyło się zdecydowanie największym poparciem w macierzystym województwie lidera – opolskim. W tym województwie na ruch założony przez Pawła Kukiza chciało głosować aż 16,2% zadeklarowanych wyborców. To jeden z dwóch przypadków tak wysokiego, sięgającego dwukrotności średniej, lokalnego wsparcia. Relatywnie dużo zwolenników tego ugrupowania odnotowaliśmy jeszcze w województwie lubuskim (12,1%). Ponad jedna dziesiąta zadeklarowanych uczestników wyborów zamierzała głosować na to ugrupowanie w województwach dolnośląskim (10,3%), śląskim i świętokrzyskim (po 10,1%). Z kolei najmniej zwolenników partia Pawła Kukiza miała na północy kraju – w województwach podlaskim (5,2%), zachodnio-pomorskim (5,4%) oraz pomorskim (5,5%).

CBOS

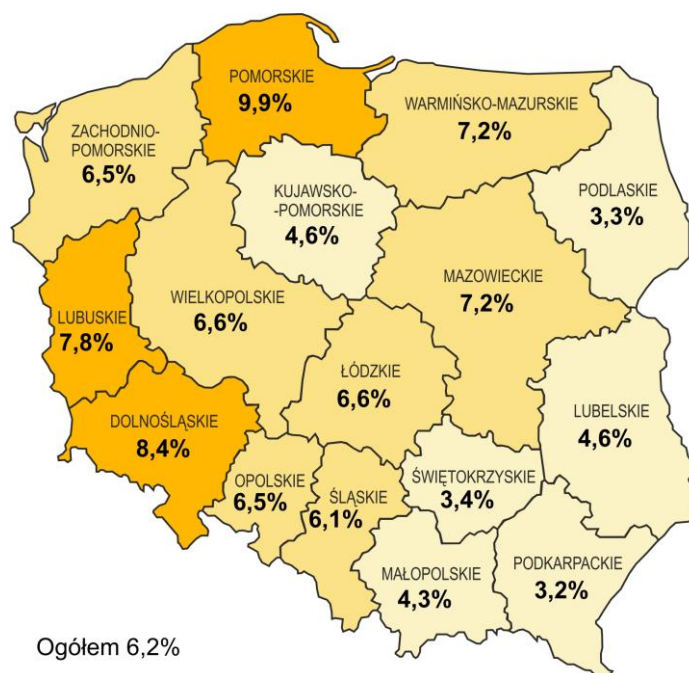
RYS. 3. Średnie poparcie dla Kukiz'15 w hipotetycznych wyborach (styczeń–wrzesień 2017)



Przeciętne poparcie dla Nowoczesnej w skali całego kraju wynosiło w analizowanym okresie 6,2%. Zróżnicowania w terytorialnym rozkładzie poparcia dla Nowoczesnej okazały się niezbyt duże. Relatywnie najwięcej zwolenników partia ta miała w województwach: pomorskim (9,9%) dolnośląskim (8,4%) oraz lubuskim (7,8%). Najmniej sympatii Nowoczesna budziła wśród aktywnych politycznie mieszkańców województw: podkarpackiego (3,2%), podlaskiego (3,3%) i świętokrzyskiego (3,4%).

CBOS

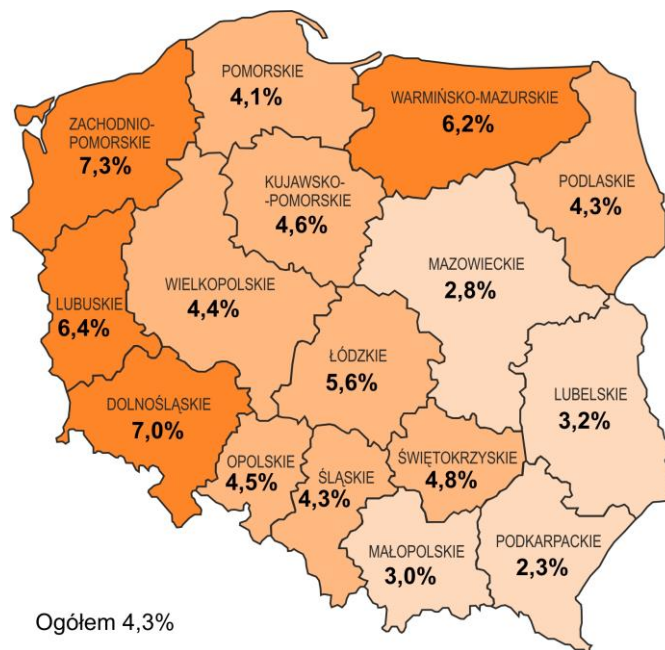
RYS. 4. Średnie poparcie dla Nowoczesnej w hipotetycznych wyborach (styczeń–wrzesień 2017)



SLD miało w analizowanym okresie w skali kraju przeciętnie 4,3% zwolenników. Ugrupowanie to zyskało relatywnie większą przychylność mieszkańców województw zachodnio-pomorskiego (7,3%), dolnośląskiego (7%), lubuskiego (6,4%) oraz warmińsko-mazurskiego (6,2%). Z kolei najrzadziej na tę partię mieli zamiar głosować wyborcy z województw podkarpackiego (2,3%), mazowieckiego (2,8%) i małopolskiego (3%).

CBOS

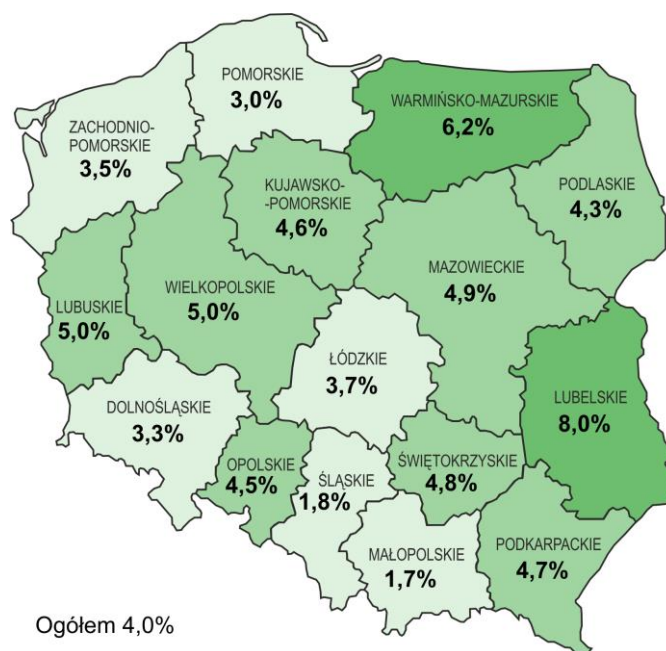
RYS. 5. Średnie poparcie dla SLD w hipotetycznych wyborach (styczeń–wrzesień 2017)



W trzech pierwszych kwartałach 2017 roku na PSL chciało głosować średnio 4% zadeklarowanych wyborców. Ludowcy mieli wyjątkowo wielu zwolenników wśród mieszkańców województwa lubelskiego – w tym województwie poparcie dla PSL sięgnęło dwukrotności średniej krajowej (8%). Ugrupowanie to zdobyło jeszcze stosunkowo więcej sympatyków wśród wyborców z województwa warmińsko-mazurskiego (6,2%). Natomiast najmniejsze poparcie PSL odnotował w województwach małopolskim i śląskim (odpowiednio 1,7% i 1,8%).

CBOS

RYS. 6. Średnie poparcie dla PSL w hipotetycznych wyborach (styczeń–wrzesień 2017)



\*\*\*

Jeśli wziąć pod uwagę wszystkich uprawnionych do głosowania, to w analizowanym okresie PiS popierała przeciętnie nieco ponad jedna czwarta dorosłych Polaków (26,8%), zaś średnie poparcie dla PO wynosiło 13,9%. Liczba zwolenników pozostałych ugrupowań w skali całej populacji nie przekraczała 6% (Kukiz'15 – 5,5%, Nowoczesna – 4,1%, SLD – 2,9%, PSL – 2,7%, Partia Wolność i Partia Razem – po 1,2%). Przeciętnie 8,2% potencjalnych wyborców było niedecydowanych i nie wiedziało, na kogo oddać swój głos, zaś 0,8% nie chciało wypowiadać się na ten temat. Prawie jedna trzecia uprawnionych do głosowania nie była pewna swego uczestnictwa w wyborach, bądź – wedle własnych deklaracji – na wybory w ogóle by nie poszła (32,7%).

Opracował

Krzysztof Pankowski